

KS. STANISŁAW DYK

## ESCHATOLOGIA CHRZEŚCIJAŃSKA JAKO TREŚĆ HOMILII

### CHRISTIAN ESCHATOLOGY IN A HOMILY'S CONTENTS

**Abstract.** Eschatology in a homily is not simply a transfer of doctrine about the earth and mankind's end. Preaching a homily containing eschatology is also proclaiming the mystery of Christ, who has inaugurated the end times. A homily must show how these final times have become a reality in the celebration of the liturgy, and a call to become part of this novel Kingdom of God by participating in the Christian ethos of the Holy Trinity and acting in accord to the ways of God. Therefore, eschatology not only concerns the future, but also the present – it concerns the liturgy, life and morality. Thanks to such a combination of these two realities, a Christian discovers the deeper dimension of his existence – he discovers its meaning and is strengthened in the hope of the full realization of the Kingdom. Eschatological hope does not diminish the significance of earthly responsibility, but rather gives us new motives for completing them.

**Key words:** Eschatology; homily; Parousia; mystery of Christ; liturgical celebration; a Christian's life.

W posoborowej refleksji homiletycznej jako zawartość rzeczową homilii wskazuje się głównie treści kerygmatyczno-didaskalijne, mistagogiczne, egzystencjalne i moralne. Rzadziej mówi się natomiast o treściach eschatologicznych<sup>1</sup>. Tymczasem eschatologia jest w homilii treścią „naturalną”. Homilia jest bowiem integralną częścią Eucharystii, która jest nie tylko aktualizacją zbawczych wydarzeń dokonanych w historii, lecz także aktualizacją ich eschatologicznego wypełnienia. W Eucharystii przenikają się trzy wymiary historii zbawienia: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Eschatologia winna zatem dochodzić do głosu

---

Ks. prof. dr hab. STANISŁAW DYK – wykładowca homiletyki i teologii ewangelizacji w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II; wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Homiletów Polskich; kierownik Katedry Homiletyki KUL; konsultor Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: standyk@kul.pl

<sup>1</sup> Zob. np. E. SOBIERAJ, *Homilia w katolickiej teologii posoborowej*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A.L. Szafranski, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1997, s. 208-210.

nie tylko w homiliach tych celebracji, w których proklamowane słowo Boże wskazuje bezpośrednio na taką tematykę (np. okres Adwentu, ostatnie niedziele okresu zwykłego w ciągu roku, celebracje pogrzebowe itp.), lecz może pojawić się w każdej homilii. W związku z tym poniższa refleksja będzie nie tyle ukazaniem eschatologii, jako osobnego tematu przepowiadania<sup>2</sup>, co przedstawieniem homilijnego ujęcia problematyki eschatologicznej. Jest to zatem analiza z punktu widzenia homiletyki materialnej. Artykuł zostanie podzielony na trzy części oddające zasadniczą dynamikę treści homilii, która zgodnie z *Dyrektorium homiletycznym* jest odsłonięciem misterium Chrystusa, wskazaniem na Jego sakramentalne uobecnienie oraz ukazaniem „jak członkowie wspólnoty, przemienieni przez Eucharystię, mogą w swoim powszednim życiu wnieść Ewangelię w świat”<sup>3</sup>. Oczywiście w tak krótkim opracowaniu niemożliwe jest oddanie wszystkich aspektów bogatej rzeczywistości eschatologicznej. Nie taki jest też cel niniejszego artykułu. Chodzi tu bardziej – jak to zostało już wspomniane – o przedstawienie homilijnego sposobu ujęcia tego zagadnienia. Stąd też odniesiemy się jedynie do niektórych kwestii związanych z chrześcijańską eschatologią.

Eschatologię będziemy rozumieć tutaj nie tylko jako doktrynę o ziemskim kresie człowieka i świata, co przede wszystkim jako naukę o dwuwymiarowości obecnej rzeczywistości człowieka i świata mającej się definitywnie zrealizować w związku z ponownym przyjściem Chrystusa (paruzja) przez osiągnięcie zbawienia w pełni eschatycznej<sup>4</sup>. Chodzić tu będzie o powiązanie ze sobą dwóch

---

<sup>2</sup> Zob. np. S. IRLA, *Jak mówić o śmierci, nieśmiertelności i zmartwychwstaniu*, w: *Prawdy wiary w przepowiadaniu*, red. W. Przychyna, Wydawnictwo M, Kraków 2002, s. 175-187; M. JAGODZIŃSKI, *Jak dzisiaj mówić o sądzie*, w: tamże, s. 189-203.

<sup>3</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium homiletyczne*, Pallottinum, Poznań 2015 [dalej skrót: DH], nr 14. Por. tamże, nr 12-15. Homilia jest zawsze wprowadzeniem w misterium biblijne, w misterium sakramentalne, czyniąc to wszystko w porządku życia chrześcijańskiego. Zob. np. P. MAGNANI, *L'omelia, attualizzazione della Parola*, „Liturgia” 44(2009), nr 6, s. 79-99; S. DYK, *Homilia – droga do żywego poznania misterium Chrystusa*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2016.

<sup>4</sup> Por. K. STRZELECKA, *Eschatologia w teologii*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, kol. 1111 [całość: kol. 1111-1113]. W rozumieniu eschatologii idziemy tu głównie za intuicją Gisberta Greshake'go przedstawioną w opracowaniu: *Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej*, W drodze, Poznań 2010. W przedmowie do swego dzieła autor pisze zatem: Rzeczy ostateczne (np. śmierć, ponowne przyjście Chrystusa, sąd, zmartwychwstanie, nowe stworzenie itd.) „odnoszą się tylko pozornie i na pierwszy rzut oka jedynie do czegoś, co wydarzy się i co oznacza kres i zakończenie czasu tu, na ziemi. Jako cel wszelkiego stworzenia «rzeczy ostateczne» przenikają bowiem już teraz naszą teraźniejszość, określają ją, nadają jej kierunek, podają w wątpliwość, stąd spojrzenie na ostateczną przyszłość ma przemożne znaczenie dla naszego tu i teraz”. Tamże, s. 5.

eonów czasów ostatecznych (teraźniejszość i przyszłość)<sup>5</sup>, co jest szczególnie widoczne zwłaszcza u św. Jana Ewangelisty (por. J 5,28n; 6,39n; 12,48; 1 J 2,28; 3,2); o przedstawienie rzeczywistości Kościoła znajdującego się pomiędzy „już” a „jeszcze nie” królestwa Bożego. Z jednej strony można powiedzieć, że już jesteśmy w „ostatniej godzinie” (1 J 2,18) – „Już przyszedł do nas kres wieków, już ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata i w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane” (KKK 670). Już teraz objawia się zbawcze działanie Boga w uwielbionym Synu oraz świętość Kościoła, który z tego działania czerpie swą moc. Z drugiej strony jednak królestwo Boże, obecne już w Kościele, nie jest jeszcze całkowicie wypełnione „z wielką mocą i chwałą” (Łk 21,27) przez przyjście Chrystusa na ziemię (por. KKK 671). O eschatologii będziemy mówić w ścisłym powiązaniu z misterium Chrystusa, z którego przyjściem na świat, śmiercią i zmartwychwstaniem rozpoczęły się czasy ostateczne.

#### 1. GŁOSZENIE MISTERIUM CHRYSTUSA – POCZĄTKU ESCHATOLOGICZNEGO KRÓLESTWA

Każda homilia jest zwiastowaniem misterium Chrystusa ogłoszonego w Ewangelii (por. KL 35, 2). Należy zatem – przynajmniej od czasu do czasu – przypominać wiernym, że wraz z misterium Wcielenia, a zwłaszcza z Paschą Chrystusa rozpoczęły się czasy ostateczne (por. KK 5). Sam Jezus wyrażał tę prawdę w słowach: „Bliskie jest królestwo Boże” (Mk 1,15; Mt 4,17). Królestwo Boże, objawione w Jezusie i przez Jezusa, rozumieć należy nie inaczej jak tylko jako ekwiwalent suwerennej obecności samego Boga, który przychodzi zwyciężyć zło i przekształcić świat swoją miłością<sup>6</sup>. Chrystus jest osobową rzeczywistością eschatologiczną – jest historycznym uobecnieniem Trójjedynego Boga. Królestwo Boże, które

<sup>5</sup> Warto w tym miejscu wspomnieć myśl Jeana Corbona, który przedstawiając biblijne objawienie ekonomii zbawienia wyróżnia „czasy” jej urzeczywistnienia: początek czasów, bieg czasów (Stary Testament), pełnię czasu, czasy ostateczne, w których żyjemy, oraz wypełnienie się czasów. J. CORBON, *Liturgia. Źródło wody życia*, W drodze, Poznań 2005, s. 55, przypis 45.

<sup>6</sup> Por. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2009, s. 67. Benedykt XVI ideę królestwa Bożego oddaje następująco: „Nie chodzi tu o «królestwo» przychodzące do nas, ani takie, które trzeba tworzyć. Chodzi o panowanie Boga nad światem, które staje się na nowy sposób wydarzeniem historycznym. Możemy to wyrazić jeszcze prościej: mówiąc o królestwie Bożym, Jezus głosi po prostu samego Boga – Boga żywego, który może w konkretny sposób działać w świecie i historii i właśnie teraz działa. Mówi nam: Bóg istnieje. A także: Bóg jest rzeczywiście Bogiem, to znaczy kieruje całym światem”. J. RATZINGER/ BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 1., Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 58.

nadeszło w Nim samym, trwa obecnie w Kościele, a swoją pełnię osiągnie wraz z ponownym przyjściem Chrystusa na ziemię<sup>7</sup>.

W homilijnym głoszeniu misterium Chrystusa należy ukazywać, jak czyni On wszystko nowym (por. Mk 1,27; Mt 9,17; Łk 22,20; J 13,34), jak swoją Osobą, słowem i czynem ukazuje styl boskiego sposobu egzystowania (por. J 14,9); jak w sobie samym realizuje człowieczeństwo utracone przez człowieka po grzechu pierworodnym. W Nim człowieczeństwo dotarło do celu, do którego zostało stworzone. „W sposobie istnienia wcielonego Słowa ukazuje się natura przebóstwionego człowieczeństwa. Ponieważ Chrystus urzeczywistnił Boży plan zbawienia jako człowiek obdarzony ludzką wolą, ludzkim sercem i rękami (por. KDK 22), dlatego we właściwym Mu ludzkim sposobie bytowania objawia oblicze przebóstwionego człowieka”<sup>8</sup>. Homilista ma zatem przypominać słuchaczom, że wszelka egzystencja ludzka i chrześcijańska ma tylko jeden archetyp – Chrystusa, który jako Bóg-Człowiek zawiera w sobie wszystkie prawdziwe możliwości egzystencji ludzkiej i chrześcijańskiej. Chrystus to eschatologiczny, odnowiony człowiek (por. KDK 22).

Chrystus, pokonując nasz grzech, pojednał nas z Ojcem. W ten sposób definitywnie przywrócił nam jedność z Bogiem – wyzwolił z otchłani samotności bez Boga i lęku o siebie. Możemy zatem wrócić do raju. Wiara wymaga od nas odwagi życia człowieka „w nadziei już zbawionego”, który nie podlega potępieniu (por. Rz 8,24). „Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą, nie poczytując ludziom ich grzechów” (por. 2 Kor 5,14-6,2). W śmierci Chrystusa nasz wewnętrzny człowiek grzechu został w Nim przybity do krzyża i osadzony (Ga 2,19; Kol 2,14). Wskrzeszając zaś do nowego życia Tego, który stał się dla nas grzechem (2 Kor 5,21) i przekleństwem (Ga 3,13), Bóg dał do zrozumienia, że w Nim został zniszczony i darowany nasz grzech i że zmartwychwstały Jezus stał się teraz dla nas źródłem usprawiedliwienia.

Wstępując do nieba, Chrystus uczestniczy wraz ze swoim człowieczeństwem w mocy i władzy samego Boga. Jako uwielbiony Pan pozostaje nadal ze swoim

---

<sup>7</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Królestwo Boże*, w: *Słownik teologiczny*, t. 1, red. A. Zuberbier, Wydawnictwo św. Jacka, Katowice 1985, s. 261-263. Ekstratrynitarnie działanie Boga należy traktować jako „jedność rozwijającą się wprawdzie w czasie i przestrzeni, ale organicznie odzwierciedlającą jedność swego Źródła i stałość swej tworzącej Miłości. Nieskończona miłość Boga dała początek pierwszemu aktowi stworzenia i ta sama dynamiczna Boska miłość rozwija początek stworzenia, aż spełni się Boży plan, kiedy to cały wszechświat ulegnie ostatecznej amortyzacji, stając się nowym stworzeniem”. G.A. MALONEY, *Chrystus Kosmiczny*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986, s. 199.

<sup>8</sup> CH. SCHÖNBORN, *Przebóstwienie, życie i śmierć*, W drodze, Poznań 2001, s. 45.

Kościółem, aby komunikować wierzącym nowe życie w Duchu Świętym (por. KKK 668n)<sup>9</sup>. Daje im udział w życiu samego Boga, którego pełnię smakować będą w wieczności. W misterium liturgii Chrystus uwielbiony „rozdaje ludziom dary” swego Ducha i przekształca wierzących, aby mogli dojść „do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Jego Pełni” (por. Ef 4,13). Dlatego mogą oni w nadziei na ponowne zmartwychwstanie już teraz przyoblekać się w nieśmiertelność i wydawać walkę grzechowi (por. 1 Kor 15,35-49). W taki sposób dokonuje się ich duchowe zmartwychwstanie, pojawiają się pierwociny nowego stworzenia, ujawnia się załączek królestwa Chrystusowego (por. KK 3, 5).

Pełnia natury ludzkiej może zostać odnaleziona jedynie w człowieku, w którym mocą łaski Bożej mieszka Chrystus. Chrystus – jak mówi autor Listu do Hebrajczyków – w „swoim cieł” (jak w „zasłonie”) zapoczątkował „drogę nową” i „żywą” (Hbr 10,20), którą winien przebiec każdy chrześcijanin, aby wejść do niebieskiego Jeruzalem. Owo wejście w rzeczywistość eschatologiczną dokonuje się „w załączku” już teraz. Chodzi tu z jednej strony o naśladowanie człowieczeństwa Jezusa objawionego w Jego życiu, a zwłaszcza w krzyżu (por. Hbr 12,1-2), a z drugiej o komunie z Jego uwielbionym człowieczeństwem, które jako skuteczne narzędzie zbawienia ludzi ofiarowane jest im w życiu Kościoła i w jego sakramentach (9,12.24)<sup>10</sup>. Chrystus ukrzyżowany „przyciąga wszystkich do siebie” (J 12,32) wskazując im styl chrześcijańskiego życia. Jako zmartwychwstały zaś i zjednoczony z chwałą Ojca daje życie (por. J 5,20n.26n) stając się „duchem ożywiającym” (1Kor 15,45). „Od tego momentu w naszym świecie nieustannie trwa udzielanie się komunii Trójcy Świętej, która ogrania obecny czas swoją pełnią. Ekonomia zbawienia stała się liturgia”<sup>11</sup>. Od tego momentu Pascha Chrystusa przenika rzeczywistość teraźniejszą inaugurując czasy ostateczne (por. KKK 1084), a Chrystus zmartwychwstaje już w świecie. Pascha dopełnia zatem eschatologicznego zbawienia. Od tej pory można mówić nie tyle o jakimś nowym przyjściu Pana, co o jedynym Przychodzeniu ostatecznego zbawienia. Pascha to pełnia zbawienia, której nie musi już uzupełniać żaden powrót, żadne przyjście,

<sup>9</sup> „Bóg wskrzesza Jezusa «dając Go» Kościołowi (por. Ef 1,19-22); napelniając świat Jego Obecnością (por. Ef 4,9n); wywyższa Go w chwale nieba i w ten sposób czyni wewnętrznie obecnym w stworzeniu, a przede wszystkim w Kościele: «Dana Mi jest wszelka władza [...] A oto jestem z wami» (Mt 28,18.20)”. F.X. DURRWELL, *Eucharystia sakrament paschalny*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987, s. 46.

<sup>10</sup> Por. A. MALINA, *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2018, s. 449n.

<sup>11</sup> J. CORBON, *Liturgia*, s. 54.

które dla Chrystusa byłyby nowe. Paruzja dokonuje się zatem w Kościele poprzez pełną wspólnotę z Chrystusem paschalnym<sup>12</sup>.

## 2. WSKAZANIE NA URZECZYWIŚNIENIE ESCHATOLOGICZNEGO KRÓLESTWA W EUCHARYSTII

W homilii, której funkcją jest głoszenie słowa Bożego ukierunkowanego na jego liturgiczne urzeczywistnienie, winno przypominać się wiernym o eschatologicznym wymiarze Eucharystii. Działa w niej zawsze uwielbiony Chrystus (por. KKK 1084), który jednocześnie „w liturgii niebiańskiej, odprawianej w mieście świętym Jeruzalem”, „siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku” (KKK 1090). Eucharystia jest Obecnością, która przychodzi z daleka, gdzie Chrystus ma swoje stałe mieszkanie, skąd łączy się z ziemskim Kościołem. Wyniesienie w Bogu nie zabiera Chrystusa ze świata, „ale czyni z Niego Pełnię świata, umieszcza Go w sercu świata i na szczycie, dla którego wszystko zostało stworzone (por. Kol 1,16). Stamtąd przychodzi Obecność eucharystyczna, z tej szczytowej Pełni, z ostatecznej głębi, na której wszystko się opiera, z tej przyszłości, która jest kresem naszego «wezwania do wspólnoty» (por. 1 Kor 1,7-9)”<sup>13</sup>.

Uczestnicy zgromadzenia liturgicznego mają tym samym „przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej”. W liturgii ziemskiej mają wspólnotę ze świętymi i łączą się z zastępami aniołów, aby wyśpiewywać Panu hymn chwały (por. KKK 1090). Człowiek przemieniony na Eucharystii wychodzi do świata, aby uduchowić go poprzez realizację Chrystusowej miłości i w ten sposób włączać go w oddawanie chwały Panu. Świat zaczyna być wówczas w miejscu, w którym był w zamiarze Stwórcy, a człowiek uczestniczy w liturgii kosmicznej<sup>14</sup>. Chrześcijaństwo uczestniczą więc w kulcie aniołów, którym Bóg powierzył służbę liturgiczną i kosmiczną – mają oni władzę nad stworzeniem, aby wraz z nim oddawać Bogu chwałę (por. Iz 6,3)<sup>15</sup>. Eucharystia, będąc przedsmakiem uczy eschatologicznej, staje się zarazem momentem, w którym kończy się stary świat a przychodzi królestwo Boże. Eucharystia jest więc przyjmowaniem życia Bożego i oddawaniem Bogu chwały poprzez wszystkie przemienione stworzenia – upodobnione do

<sup>12</sup> Por. F.X. DURRWELL, *Eucharystia sakrament paschalny*, s. 46-48.

<sup>13</sup> Tamże, s. 52.

<sup>14</sup> Por. B. MIGUT, *Teologia liturgiczna. Próba systematyzacji*, w: *Teologia liturgiczna. W poszukiwaniu syntezy w teologii*, red. Tenże, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 25n.

<sup>15</sup> S. HAHN, *Moc słowa w liturgii. Od tekstu pisanego do żywego słowa liturgii*, Wydawnictwo „Salwator”, Kraków 2010, s. 132.

umiłowanego Syna Bożego<sup>16</sup>. Liturgia niebiańska i ziemską jest więc tą samą liturgią, choć sprawowaną inaczej: na ziemi pod osłoną znaków, w niebie w sposób jawny (por. Ap 5).

Każda Eucharystia jest aktualizacją zbawczych wydarzeń dokonanych w historii oraz ich eschatologicznego wypełnienia. To wszystko staje się w liturgii przedmiotem doświadczenia jej uczestników<sup>17</sup>. Eucharystia łączy w sobie pierwsze przyjście Jezusa (bo jest uobeczeniem tego misterium) oraz Jego ostateczne przyjście w Paruzji. Eschatologiczny wymiar historii zbawienia jest obecny w każdej celebracji liturgicznej. Każda Eucharystia jest bowiem „głoszeniem śmierci Pana, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26). Stąd też Katechizm stwierdza: „Przekształcająca moc Ducha Świętego w liturgii przyspiesza przyjście Królestwa i spełnienie się misterium zbawienia. W oczekiwaniu i nadziei Duch Święty pomaga nam rzeczywiście uprzedzać doskonałą komunię Trójcy Świętej. Duch posłany przez Ojca, który wysłuchuje epiklezy Kościoła, ożywia tych, którzy Go przyjmują, i stanowi dla nich już teraz «zadatek» ich dziedzictwa” (KKK 1107). Duch Święty uświęca ludzi i świat otwierając wszystko na eschatologię i pociągając do niej. Przemieniając ludzi swoją mocą, Duch Święty zacieśnia ich związek z ostateczną Paschą.

Eucharystia jest więc przestrzenią przychodzenia Trójcy Przenajświętszej, która swą realną obecnością pragnie przemienić człowieka i uczynić go „uczestnikiem Boskiej natury” (2 P 1,4). W Eucharystii Duch Święty jednoczy się z naszym duchem (por. Rz 8,16), aby odciskać w nas kształt człowieczeństwa Chrystusa, namaszcza nas Boską mocą czyniąc nas w ten sposób „chrystusami” w Chrystusie. Dlatego też „nie mamy pewniejszego zadatku i wyraźniejszego znaku wielkiej nadziei na nowe niebo i nową ziemię, w której zamieszka sprawiedliwość, niż Eucharystia” (KKK 1405).

Każda Eucharystia jest zatem celebracją obecności Tego, który obiecał swój powrót: „W boskiej liturgii Chrystus zstępuje na ołtarz, a zgromadzenie wstępuje do niebios. Niebo i ziemia, pełne chwały Bożej, łączą się w uwielbieniu”<sup>18</sup>; „Za każdym razem, gdy Kościół celebrował Eucharystię [...] jego wzrok kieruje się do Tego, «Który przychodzi» (Ap 1,4)” (KKK 1403). „Paruzja stanowi szczyt i dopełnienie liturgii, liturgia zaś jest Paruzją, wydarzeniem paruzjalnym dziejącym

---

<sup>16</sup> „Celebrowanie wiecznej liturgii polega na tym wciąż nowym przyplywie i odpływie komunii trynitarniej, w której uczestniczy całe stworzenie: Aniołowie przed obliczem Bożym, Istoty żyjące, wszystkie «czasy» (Ap 4,4-11)”. J. CORBON, *Liturgia*, s. 63.

<sup>17</sup> Por. DH 79.

<sup>18</sup> S. HAHN, *Moc słowa w liturgii*, s. 134.

się pośród nas [...]. Każda Eucharystia jest Paruzją, przyjściem Pana, ale tym bardziej jest wyrazem tęsknego pragnienia, by Jego ukryty blask już się objawił”<sup>19</sup>. Eucharystia zawiera więc w sobie nieustanne, „eschatologiczne” wołanie Oblubienicy i Ducha: „Przyjdź Panie Jezu!” (Ap 22,17.20; 1 Kor 16,22). Homilia, jako część liturgii, winna zawierać w sobie wezwanie do czuwania, do tęsknoty, do oczekiwania na Pana, który przychodzi i przyjdzie w swej chwale<sup>20</sup>. Chodzi tu o kształtowanie mistycznej wrażliwości uczestników zgromadzenia liturgicznego<sup>21</sup>. W tym kontekście warto wspomnieć, że w Eucharystii dokonuje się także sąd nad człowiekiem – Chrystus światłem Ducha Świętego odsłania grzech człowieka, aby w ten sposób uleczyć jego upadłą naturę. Jest to zatem sąd ku zbawieniu, ku uzdrowieniu. Również i w tym Boskim, zbawczym osądzeniu człowieka przepowiadanie słowa Bożego pełni niezastąpioną rolę uświadamiając uczestnikom zgromadzenia liturgicznego, jak bardzo odstają jeszcze od swej eschatologicznej pełni w Chrystusie.

### 3. WEZWANIE DO ESCHATOLOGICZNEJ PRZEMIANY ŚWIATA

Jezus ogłaszanie bliskości królestwa Bożego łączył zawsze z wezwaniem do wiary i nawrócenia (por. Mk 1,15 i par.). Z nastaniem czasów eschatologicznych łączy się w sposób naturalny przemiana człowieka i świata. Możemy mówić tutaj o tzw. moralności paruzyjnej<sup>22</sup>. Taką moralność ma kształtować przepowiadanie homilijne, które jest regularnym pokarmem chrześcijańskiej wiary. Chodzi tu głównie o kształtowanie postawy czuwania, gotowości, cierpliwości i nadziei (por. Mk 13,28; Łk 10,9.11; por. Mk 13,32). Chrześcijańskie oczekiwanie nie jest jednak bierne i nastawione na niepewną przyszłość. Polega ono na czynnym zaangażowaniu się w przemianę świata. Chrześcijanin nie powinien bowiem postrzegać przyszłej rzeczywistości jako rodzaju nadbudowy obecnego świata, jako spełnienia, które ma dopiero nastąpić. Biblijne i dogmatyczne wypowiedzi o Bogu w ostatecznej przyszłości, o niebie i piekle, o końcu historii życia i świata nie odnoszą się wyłącznie do tamtego świata, lecz należy je traktować także jako obrazy dotyczące naszej historii i tego świata. Chodzi o to, aby chrześcijanie

<sup>19</sup> J. RATZINGER, *Śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983, s. 222.

<sup>20</sup> Warto przypomnieć, że – jak to stwierdza Scott Hahn – „starożytni w liturgii [właśnie] upatrywali przyjścia Chrystusa, paruzji – to zaś, co określali tym mianem, teologia katolicka nazwała później «realną» lub «substancjalną obecnością» Jezusa Chrystusa”. S. HAHN, *Moc słowa w liturgii*, s. 128.

<sup>21</sup> Por. J. GELINEAU, *L'omélie, forme plénière de la prédication*, „La Maison – Dieu” 82(1965), s. 33.

<sup>22</sup> K. ROMANIUK, *Eschatologia w Nowym Testamencie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, kol. 1110.



w oczekiwaniu na spełnienie tych ostatecznych obietnic zaangażowali się w przemianę tego świata na wzór owych obietnic, w ten sposób czyniąc ten świat swoją prawdziwą ojczyzną. Zatem chrześcijanie dążą czynnie do obiecanej przyszłości poprzez wysiłek na rzecz sprawiedliwości, rozwoju człowieczeństwa i pokoju: „Tam zaś, gdzie ludzie angażują się na tym świecie i w odniesieniu do tego świata, tam Bóg sam, Duch Boży, działa, tworząc za ich pośrednictwem obiecaną przez siebie przyszłość”<sup>23</sup>.

Nie chodzi tu oczywiście o propagowanie eschatologii wewnątrzświatowej (mesjanizmu doczesnego) – o takie kładzenie nacisku na znaczenie budowania królestwa Bożego już w naszej historii, że zbawienie przekraczające historię wydaje się schodzić na dalszy plan. Homilista powinien mieć świadomość, że i takie tendencje pojawiają się w refleksjach niektórych współczesnych teologów (np. reprezentantów teologii wyzwolenia). Takie ujęcie eschatologii wprowadza zawężone odczytywanie Ewangelii. Głoszenie eschatologii w homilii, będącej regularnym pokarmem wiary, jest przepowiadaniem wyzwolenia łączącego w sobie to „co dziś” z jego ostatecznym wypełnieniem – z Jego wzorcem w Chrystusie chwalebnym. Homilijne wezwanie do przemiany świata sprzeciwia się także pietyzmowi (postawie wycofania się z przemiany świata i realizacji obowiązków społecznych) i opiera się na świadomości, że pierwsze przyjście Jezusa nie spełniło jeszcze wszystkich obietnic Boga i oczekiwań człowieka. Dopiero część ludzkości wkroczyła na drogę zbawienia. Odnowienie człowieka i świata dokonało się dopiero w załączku w Jezusie Chrystusie – nowym Adamie<sup>24</sup>. Wierzący ciągle oczekują na pełny udział w tej odnowie – na pełny udział w życiu przyniesionym przez Jezusa (por. Rz 5,12-21, 1 Kor 15,20-28.45-49; Kol 1,18; Flp 3,20-21). Stąd też są wezwani, aby we współpracy z Duchem Świętym, otrzymanym na chrzcie, urzeczywistnić „nowe niebo i nową ziemię” (por. Rz 8,19-25; Iz 65,17; 66,22; 2 P 3,13; Ap 21,1). Wierzący dzięki sakramentalnej komunii z Panem otrzymują moc Ducha Świętego, który uzdalnia ich do tworzenia nowego świata i przyspieszania w ten sposób powtórnego Przyjścia (por. 2 P 3,12-13; KKK 1107). Tak realizuje się liturgia, która jest działaniem, pracą Boga i człowieka we wszystkich obszarach życia ludzkiego. Wychodząc od serca i od osoby, które są przebóstwione, rozpościera się ona na wszystkie „działania” i „posługiwania” (por. 1Kor 12,4-7), ażeby wszystko poddać Chrystusowi i wszystko

<sup>23</sup> G. GRESHAKE, *Życie silniejsze niż śmierć*, s. 37. Por. tamże, s. 31-38.

<sup>24</sup> Por. S. CZERWIK, *Misterium Adwentu i Narodzenia Pańskiego na tle prefacji*, „Liturgia Sacra” 3-4(1996), s. 20.

w Niego przekształcić (por. 1Kor 3,22n)<sup>25</sup>. Świat dzięki świadectwu życia chrześcijan ma się stać odbiciem chwały Boga, a człowiek Jego żywą ikoną ukształtowaną na podobieństwo Chrystusa<sup>26</sup>.

Ową gotowość i czuwanie na powrót Pana należy rozumieć przede wszystkim jako czujną troskę o to, aby nie utracić nowego sposobu bytowania, który został zaszczerpiony w wierzącym na chrzcie świętym (por. np. 2 Kor 5,17; Ga 6,15). Ten nowy sposób bytowania chrześcijan św. Paweł określał umieraniem i zmartwychwstaniem wraz z Chrystusem (por. np. Rz 6,11). Swoim moralnym postępowaniem ochrzczony ma dowodzić, jak bardzo śmierć i zmartwychwstanie Jezusa stały się w nim rzeczywistością; jak działają w nim zasady życia, które otrzymał na chrzcie świętym; jak sprawdza się w nim logika paschalna wyrażająca się w postawie miłości, służby, oddania i zaangażowania na rzecz drugich<sup>27</sup>; jak staje się „człowiekiem nowym” poprzez serdeczne współczucie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, wzajemne wybaczenie, miłość (por. Kol 3,12-14). Poprzez nowość takiego stylu życia królestwo Boże staje się rzeczywistością (por. Łk 17,21). Chrześcijańska realizacja miłości Pana „jest wydarzeniem eschatologicznym dokonującym się pośród tego świata” (por. J14,15-31)<sup>28</sup>. Nowość komunii między ludźmi w Duchu Świętym, ich wzajemna „więź, jaką jest pokój”

<sup>25</sup> Według myśli biblijnej „świat rodzi się najpierw w stadium niedoskonałości; jego pełnia znajduje się nie na początku historii, lecz u jej kresu. [...] Stworzenie będzie zbawione na szczycie stworzenia, w Chrystusie, który jest jego ostateczną Pełnią. Niebo buduje się przez wypełnienie na wyższym poziomie tego, co było ziemskie, w Jezusie Chrystusie. Bóg zbawia stwarzając i przeobrażając to, co stworzył, a przeobraża to stwarzając na wyższym poziomie. Nic nie jest unicestwione, kiedy przychodzi zbawienie wszystko jest zbawione, skoro wszystko jest wzbogacone, obdarzone pełniejszym bytem, Zbawienie jest wypełnieniem w biblijnym sensie tego słowa; jest pełnym rozwojem rzeczywistości przy całkowitym przekroczeniu tego, czym była na początku”. F.X. DURRWELL, *Eu-charystia sakrament paschalny*, s. 94n.

<sup>26</sup> J. CORBON, *Liturgia*, s. 214. „Chrześcijanin dąży do wprowadzenia w porządek naturalny ducha ewangelicznego w oparciu o swe sumienie chrześcijańskie. W ten sposób razem z Chrystusem realizuje się w świecie nowe stworzenie, zwracanie świata do Boga, zapoczątkowane w misterium paschalnym, a osiągające swą pełnię w powtórnym przyjściu Chrystusa. W tej perspektywie chrześcijanin będzie przenikał całe swe życie duchem Ewangelii (KDK 61, 67, 69; DA 5, 13, 14). E. SOBIERAJ, *Homilia w katolickiej teologii posoborowej*, s. 209.

<sup>27</sup> W. HRYNIEWICZ, *Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 3: *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1991, s. 147-162.

<sup>28</sup> „Liturgia musi stać się punktem wyjścia i punktem centralnym tej miłości, w której Pan może znaleźć dla siebie mieszkanie. Poprzez śmierć na krzyżu Pan odszedł od nas, aby nam przygotować miejsce w domu Ojca (J 14,2). Poprzez liturgię Kościół, idący niejako za Nim, ma przygotować Mu mieszkanie pośród tego świata. Wezwanie do czujności konkretyzuje się w zadaniu urzeczywistnienia liturgii, póki sam Pan nie nada jej tej ostatecznej rzeczywistości, której dziś szukać możemy tylko w obrazach”. J. RATZINGER, *Śmierć i życie wieczne*, s. 223.

(Ef 4,3) są zwiastunami eschatologicznego uczestnictwa w jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego (zob. J 17). Analogicznie rzecz ujmując należy stwierdzić, że z kolei odrzucenie Boga jako swego praźródła, życie bez Niego lub wbrew Niemu, życie „tylko dla siebie” (por. 2 Kor 5,15) to oznaki egzystowania w śmierci i potępieniu. Człowiek oderwany od Boga wystawiony jest bowiem na pastwę własnej bezsilności i egoistycznych pożądań. Jego życie może się wówczas staczać w formę „bytu ku śmierci”, w sferę nieszczęsnych i śmiertelnych mocy oraz zawiedzionych nadziei<sup>29</sup>.

W przepowiadaniu homilijnym należy kształtować także ascetyczną świadomość wiernych poprzez przypominanie im o wewnętrznej walce pomiędzy mentalnością ewangeliczną a tą, która jest wroga Duchowi Chrystusowemu – o dramatycznym ścieraniu się w człowieku „ducha z ciałem” (zob. Rz 7). Chrześcijaнин ma nieustannie uśmiercać w sobie skłonności „starego człowieka” obce Duchowi Świętemu, jak choćby rozpusta, nieczystość, lubieżność, zła żądza, chciwość, gniew, zapalczywość, złość, znieważanie, haniebna mowa (por. Kol 3,5-9). Św. Paweł ten duchowy wysiłek nazywa „codziennym umieraniem” (1 Kor 15,31). Ten duchowy ascetyzm jest konieczny, aby królestwo Boże, które już przyszło wraz z pokoleniem apostołów, zaczęło być widoczne w Kościele. Albowiem tym, co nie pozwala dostrzec go cielesnymi oczami, jest niedoskonałość członków Kościoła, jest ludzki grzech<sup>30</sup>.

W homilii warto również przypominać, że pełna realizacja królestwa Bożego (ostatecznego triumfu Baranka) związana jest z ciężkimi zmaganiem z szatanem (por. Ap 1,3; 3,11; 22,7.10.12.20). „W Królestwo to uderzają jeszcze złe moce [...] do chwili, gdy wszystko zostanie Mu poddane” (KKK 671). „Czas obecny [...] to także czas naznaczony jeszcze «utrapieniami» (1 Kor 7,26) oraz doświadczeniem zła, które nie oszczędza Kościoła i zapoczątkowuje walkę ostatnich dni” (KKK 672). W przepowiadaniu należy zatem budować wiarę w to, że wszelkie moce zła „zostały już zwyciężone u podstaw przez Paschę Chrystusa” (KKK 671). Trzeba ukazywać, jak w oparciu o wydarzenie Paschy chrześcijanie mają kształtować swą nadzieję na obecne i ostateczne zwycięstwo królestwa Chrystusa; jak, czerpiąc z mocy Ducha, mają już teraz budować ostateczny porządek sprawiedliwości, miłości i pokoju. Chodzi o to, aby obecne życie chrześcijanina było prawdziwym „czasem Ducha i świadectwa” (por. KKK 671).

<sup>29</sup> Por. G. GRESHAKE, *Życie silniejsze niż śmierć*, s. 65n.

<sup>30</sup> Por. S. HAHN, *Moc słowa w liturgii*, s. 136.

\*

Eschatologia w homilii to nie tylko przekaz doktryny o ziemskim kresie człowieka i świata. Homilijne głoszenie treści eschatologicznych to także przepowiadanie misterium Chrystusa, w którym zostały zainaugurowane czasy ostateczne; to pokazywanie, jak owe ostateczne czasy stają się rzeczywistością w celebracji liturgicznej; to wezwanie do włączenia się w ową nowość królestwa Bożego poprzez partycypację chrześcijanina w etosie Trójcy Przenajświętszej i postępowanie według obyczajów Bożych. Eschatologia dotyczy zatem nie tylko przeszłości, lecz także teraźniejszości – dotyczy liturgii, życia i moralności. Dzięki takiemu powiązaniu tych dwóch rzeczywistości chrześcijanin odkrywa głębszy wymiar swej egzystencji – odkrywa jej sens i jest umocniony w nadziei na pełną realizację Królestwa. Nadzieja eschatologiczna nie pomniejsza bowiem znaczenia obowiązków ziemskich, ale raczej daje nowe motywy do podjęcia ich realizacji.

Pozostając na kanwie takiego ujęcia eschatologii, osobną refleksję można by poświęcić teologii samej homilii, która będąc przestrzenią zbawczej obecności i działania Pana jawi się jako uprzedzająca forma Paruzji. Jest to już jednak temat odnoszący się bardziej do zakresu homiletyki fundamentalnej, niż materialnej. Ważnym tematem domagającym się opracowania jest także kwestia języka przepowiadania, który zagadnienia ziemskiego kresu człowieka i świata przedstawiłby w sposób odpowiadający mentalności współczesnego człowieka. Wtedy z kolei wkraczamy w obszar homiletyki formalnej.

#### BIBLIOGRAFIA

- CORBON J., Liturgia. Źródło wody życia, W drodze, Poznań 2005.
- CZERWIK S., Misterium Adwentu i Narodzenia Pańskiego na tle prefacji, „Liturgia Sacra” 3-4 (1996), s. 5-21.
- DURRWELL F.X., Eucharystia sakrament paschalny, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987.
- DYK S., Homilia – droga do żywego poznania misterium Chrystusa, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2016.
- GELINEAU J., L'omélie, forme plénière de la prédication, „La Maison – Dieu” 82 (1965), s. 29-42.
- GRESHAKE G., Życie silniejsze niż śmierć. O nadziei chrześcijańskiej, W drodze, Poznań 2010.
- HAHN S., Moc słowa w liturgii. Od tekstu pisanego do żywego słowa liturgii, Wydawnictwo „Salwator”, Kraków 2010.
- HRYNIEWICZ W., Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej, t. 3: Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata, Lublin 1991.
- IRLA S., Jak mówić o śmierci, nieśmiertelności i zmartwychwstaniu, w: Prawdy wiary w przepowiadaniu, red. W. Przyczyna, Wydawnictwo M, Kraków 2002, s. 175-187.

- JAGODZIŃSKI M., Jak dzisiaj mówić o sądzie, w: Prawdy wiary w przepowiadaniu, red. W. Przy-  
czyna, Wydawnictwo M, Kraków 2002, s. 189-203.
- KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, Dyrektorium homiletyczne,  
Pallottinum, Poznań 2015.
- KUDASIEWICZ J., Królestwo Boże, w: Słownik teologiczny, t. 1, red. A. Zuberbier, Wydawnictwo  
św. Jacka, Katowice 1985, s. 261-263.
- MAGNANI P., L'omelia, attualizzazione della Parola, „Liturgia” 44(2009), nr 6, s. 79-99.
- MALINA A., List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Edycja Świętego  
Pawła, Częstochowa 2018.
- MALONEY G.A., Chrystus kosmiczny, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986.
- MIGUT B., Teologia liturgiczna. Próba systematyzacji, w: Teologia liturgiczna. W poszukiwaniu  
syntezy w teologii, red. Tenże, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 13-26.
- PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego,  
Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2009.
- RATZINGER J./BENEDYKT XVI, Jezus z Nazaretu, cz. 1, Wydawnictwo M, Kraków 2007.
- RATZINGER J., Śmierć i życie wieczne, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983.
- ROMANIUK K., Eschatologia w Nowym Testamencie, w: Encyklopedia Katolicka, t. 4, Towarzystwo  
Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, kol. 1109-1111.
- SCHÖNBORN CH., Przebóstwienie, życie i śmierć, W drodze, Poznań 2001.
- SOBIERAJ E., Homilia w katolickiej teologii posoborowej, w: Eucharystia w duszpasterstwie,  
red. A.L. Szafranski, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin  
1997, s. 165-253.
- STRZELECKA K., Eschatologia w teologii, w: Encyklopedia Katolicka, t. 4, Towarzystwo Naukowe  
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, kol. 1111-1113.

## ESCHATOLOGIA CHRZEŚCJAŃSKA JAKO TREŚĆ HOMILII

### Streszczenie

Eschatologia w homilii to nie tylko przekaz doktryny o ziemskim kresie człowieka i świata. Homilijne głoszenie treści eschatologicznych to także przepowiadanie misterium Chrystusa, w którym zostały zainaugurowane czasy ostateczne; to pokazywanie, jak owe ostateczne czasy stają się rzeczywistością w celebracji liturgicznej; to wezwanie do włączenia się w ową nowość królestwa Bożego poprzez partycypację chrześcijanina w etosie Trójcy Przenajświętszej i postępowanie według obyczajów Bożych. Eschatologia dotyczy zatem nie tylko przyszłości, lecz także teraźniejszości – dotyczy liturgii, życia i moralności. Dzięki takiemu powiązaniu tych dwóch rzeczywistości chrześcijanin odkrywa głębszy wymiar swej egzystencji – odkrywa jej sens i jest umocniony w nadziei na pełną realizację Królestwa. Nadzieja eschatologiczna nie pomniejsza bowiem znaczenia obowiązków ziemskich, ale raczej daje nowe motywy do podjęcia ich realizacji.

**Słowa kluczowe:** eschatologia; homilia; Paruzja; misterium Chrystusa; celebacja liturgiczna; życie chrześcijanina.